



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Marek Dobrowolski (sprawozdawca)

Ławnik SN Radosław Jeż

Protokolant starszy inspektor sądowy Anna Rusak

przy udziale obrońcy J. P. - sędziego Sądu Okręgowego w L. w st. spoczynku
w sprawie obwinionego X.Y. - sędziego Sądu Okręgowego w L., po rozpoznaniu na
rozprawie w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 5 lutego 2025 r. odwołania
obwinionego oraz złożonego na niekorzyść odwołania Krajowej Rady Sądownictwa
wniesionych od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...].
z dnia 19 stycznia 2023 r., sygn. akt [...]

1. zmienia punkt I zaskarżonego wyroku w ten sposób, iż przyjmuje,
że przypisany obwinionemu X.Y. czyn stanowi przewinienie
dyscyplinarne mniejszej wagi i na podstawie art. 109 § 5 u.s.p.
odstępuje od wymierzenia kary dyscyplinarnej;

2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Marek Dobrowolski Wiesław Kozielowicz Radosław Jeż

UZASADNIENIE

Sędzia Sądu Okręgowego w L. X.Y. został obwiniony o to, że: w dniu 10 listopada
2020 r. oraz w dniu 2 lutego 2021 r., orzekając w [...] Wydziale Karnym Sądu Okręgowego
w L. w sprawie [...], dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa procesowego,

tj. art. 263 § 3 i § 4 k.p.k. poprzez wydanie postanowień o przedłużeniu tymczasowego aresztowania do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji z przekroczeniem ustawowego terminu na okres powyżej 2 lat, tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej powoływana jako: u.s.p.).

Orzeczeniem z dnia 19 stycznia 2023 r., sygn. akt [...], Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...].:

I. uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt. 1 u.s.p. wymierzył mu karę upomnienia;

II. na podstawie art. 109a § 2 u.s.p. odstąpił od podania wyroku do wiadomości publicznej;

III. na podstawie art. 133 u.s.p. kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

Odwołanie od powyższego rozstrzygnięcia wniósł obwiniony, który zaskarżył je w całości, podnosząc:

1. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na wadliwym ustaleniu stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego obwinionemu oraz stopnia zawinienia obwinionego przy jego popełnieniu;

2. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. - obrazę prawa procesowego, tj. art. 4 k.p.k. poprzez pominięcie lub zminimalizowanie okoliczności korzystnych dla obwinionego;

3. na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. - obrazę prawa materialnego, tj. art. 109 § 5 u.s.p. poprzez jego niezastosowanie.

Formułując powyższe zarzuty autor odwołania wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że przypisany delikt dyscyplinarny stanowi przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi i na podstawie art. 109 § 5 u.s.p. o odstąpienie od wymierzenia kary dyscyplinarnej.

Odwołanie od orzeczenia sądu meriti wniosła również Krajowa Rada Sądownictwa, zaskarżając rozstrzygnięcie na niekorzyść obwinionego w części orzeczenia o karze,

podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej obwinionemu kary dyscyplinarnej upomnienia, nieodzwierciedlającej stopnia szkodliwości przypisanego mu przewinienia dyscyplinarnego.

Krajowa Rada Sądownictwa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze i wymierzenie obwinionemu kary dyscyplinarnej obniżenia wynagrodzenia zasadniczego o 5 % na okres 6 miesięcy.

Na rozprawie w dniu 5 lutego 2025 r. obrońca obwinionego poparła odwołanie obwinionego i wniosek w nim zawarty, wnosząc o nieuwzględnienie odwołania złożonego przez Krajową Radę Sądownictwa.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Odwołanie wywiedzione przez obwinionego okazało się trafne, doprowadzając w konsekwencji do wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym. Zgodzić należy się bowiem ze skarżącym, iż sąd *meriti* dokonał nieprawidłowej oceny przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zarzucanego obwinionemu czynu, który to błąd doprowadził do nieuzasadnionego wniosku o braku podstaw do zakwalifikowania zachowania obwinionego jako przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi. Odwołanie Krajowej Rady Sądownictwa, w którym to sformułowano zarzut rażącej niewspółmierności (łagodności) kary, nie znalazło natomiast podstaw do aprobaty i nie mogło wyrzucić oczekiwanego przez jego autora rezultatu.

Poprzedzając weryfikację słuszności podnoszonych w odwołaniach zarzutów wskazać należy, iż w stanie prawnym obowiązującym w czasie popełnienia zarzucanego sędziemu czynu i wydania zaskarżonego orzeczenia poprzednio obowiązująca ustawa u.s.p. określała w art. 107 § 1 jedynie przesłanki pozytywne przewinień dyscyplinarnych, nie zawierając obowiązującego obecnie katalogu okoliczności, które ustawodawca uznał za wyłączające odpowiedzialność dyscyplinarną. Zgodnie natomiast z art. 4 § 1 k.k. - mającym zastosowanie w niniejszym postępowaniu na gruncie art. 128 u.s.p. - jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy (odpowiednio: obwinionego). Z powyższej regulacji wynika zatem konieczność porównania sytuacji prawnej obwinionego sędziego oraz rozważenie, czy względniejsza jest dla niego ustawa obowiązująca w czasie popełnienia czynu.

Mocą art. 4 pkt 4 lit. b ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1259 – dalej powoływana jako „ustawa nowelizująca”) z dniem 15 lipca 2022 r. doszło do nowelizacji przepisów u.s.p. w zakresie odnoszącym się m.in. do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów poprzez wyraźne wskazanie, jakie okoliczności związane z orzekaniem nie stanowią przewinienia dyscyplinarnego. Wskutek wspomnianej modyfikacji do art. 107 § 1 u.s.p. dodano § 3, zgodnie z którym przyjęto, iż nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego m.in. okoliczność, że orzeczenie sądowe wydane z udziałem danego sędziego obarczone jest błędem w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa Unii Europejskiej lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego lub oceny dowodów. Zasadniczym celem ustawy nowelizującej było zniesienie zagrożenia odpowiedzialnością dyscyplinarną sędziów za czyny ściśle związane ze sprawowaniem pełnionego urzędu, które ze swej istoty polegają na wykładni i stosowaniu prawa. W toku działalności orzeczniczej mogą zdarzyć się zarówno błędne decyzje w zakresie oceny dowodów, czy też podczas ustalaniu stanu faktycznego, jak również nieprawidłowości w wykładni przepisów. Odmienne podejście prowadziłoby bowiem do sytuacji, w której sędzia byłby skrępowany zagrożeniem odpowiedzialnością dyscyplinarną w razie popełnienia błędu, co niewątpliwie stanowiłoby głęboką ingerencję w sędziowską niezawisłość i swobodę orzekania, gwarantowaną w art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

Analiza sytuacji prawnej obwinionego, przeprowadzona na gruncie poprzedniego stanu prawnego wskazuje, że przepisy wówczas obowiązujące nie są dla niego względniejsze, co prowadzi do wniosku, iż w niniejszej sprawie winny mieć stosowane przepisy ustawy w brzmieniu ustalonym ustawą z 9 czerwca 2022 r. Dokonana jednakże na gruncie obowiązującej w dacie orzekania ustawy u.s.p. ocena prawna zachowania sędziego prowadzi do wniosku, iż brak jest podstaw by zarzucany mu czyn mógł zostać objęty ochroną w postaci wprowadzonego mocą ustawy nowelizującej kontratypu dyscyplinarnego.

Niewątpliwie odpowiedzialność dyscyplinarna nie może dotyczyć sfery objętej zakresem niezawisłości sędziowskiej, która chroni sędziego przed zewnętrznym oddziaływaniem i próbami wpływania na swobodę orzekania, a także zapewnia mu niezależność w toku ustalania, analizy i oceny faktów, jak również interpretowania i stosowania prawa. Zaznaczyć jednak trzeba, iż powyższe aspekty działania sędziego muszą najpierw w ogóle zostać zrealizowane, a następnie mieścić się w granicach obowiązującego prawa. W sytuacji ich bowiem przekroczenia za dopuszczalną

uznać należy nie tylko kontrolę instancyjną, lecz - jeżeli naruszenie prawa ze strony sędziego spełnia jednocześnie dwa kryteria wskazane w art. 107 § 1 u.s.p., a zatem jest oczywiste i rażące – jako uzasadnione jawi się zaktywizowanie jego odpowiedzialności dyscyplinarnej. Przeciwny wniosek, tj. „objęcie sferą niezawisłości sędziowskiej całego obszaru stosowania prawa, prowadziłoby bowiem do sytuacji, w której nawet umyślne naruszenie przepisów tej kategorii byłoby bezkarne, co dobitnie przekonuje, że takiej koncepcji nie sposób zaakceptować” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2013 roku, sygn. SNO 6/13, Lex nr 1415511).

Zważając na charakter deliktu dyscyplinarnego, tj. fakt, iż zachowanie sędziego polegało na zaniechaniu przekazania wniosku o tymczasowe aresztowanie do sądu właściwego do rozstrzygania w tym przedmiocie, tj. Sądu Apelacyjnego w [...]. i wydania z naruszeniem właściwości rzeczowej postanowień o przedłużeniu tymczasowego aresztowania do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji z przekroczeniem ustawowego terminu na okres powyżej 2 lat, stwierdzić należy zatem brak podstaw do zakwalifikowania czynu obwinionego jako zachowania o zniesionej bezprawności dyscyplinarnej, uznając powyższy za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa.

Poczynając od odwołania obwinionego wskazać należy, iż wadliwość zaskarżonego wyrok upatrywał on w nieprawidłowym ustaleniu przez sąd meriti stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz stopnia zawinienia, pominięciu lub zminimalizowanie okoliczności korzystnych dla obwinionego oraz naruszeniu art. 109 § 5 u.s.p. poprzez jego niezastosowanie wskutek błędnego przyjęcia, iż czyn przypisany obwinionemu nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi. Zdaniem skarżącego na powyższe przyjęcie nie pozwala natomiast zarówno stopień szkodliwości czynu, jak i stopień zawinienia obwinionego.

Zgodnie z art. 109 § 5 u.s.p. w przypadku przewinienia dyscyplinarnego lub wykroczenia mniejszej wagi, sąd dyscyplinarny może odstąpić od wymierzenia kary. Ustawodawca wprowadził nie zdefiniował legalnej definicji pojęcia przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi, jednakże w judykaturze przyjmuje się, iż „przypadek mniejszej wagi jest postacią czynu o znamionach przestępstwa typu podstawowego, charakteryzującą się tylko przewagą elementów łagodzących o charakterze przedmiotowo-podmiotowym”, przy czym zasadnicze dla powyższego przyjęcia jest rozważenie

okoliczności podmiotowo-przedmiotowych czynu. Przeprowadzona w tym przedmiocie analiza winna natomiast przekonywać o zmniejszonej szkodliwości społecznej oraz szkodliwości dla służby przypisanego czynu, „ale nie do granic znikomości” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 roku, sygn. SNO 72/15, Lex nr 1932148). O tym, że czyn stanowi wypadek mniejszej wagi, decydują zarówno elementy przedmiotowe, jak i elementy podmiotowe, z jednoczesnym zaznaczeniem, że wśród nich w szczególności te elementy, które bierze się pod uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu. Wypadek mniejszej wagi jest zatem pochodną stopnia bezprawia, stopnia społecznej szkodliwości i stopnia winy. O przyjęciu przypadku mniejszej wagi nie stanowią natomiast elementy podmiotowe, tj. osobowość obwinionego, jego opinia, zachowanie się przed i po popełnieniu czynu, czy inne okoliczności mające wpływ na wymiar kary, niezwiązane z czynem, ale elementy przedmiotowe, takie jak rodzaj, charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności jego popełnienia, zamiar i motywacja sprawcy, jak również waga naruszonych obowiązków (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 września 2002 r., SNO 24/02; z dnia 24 czerwca 2003 r., SNO 34/03, z dnia 8 października 2008 r., SNO 75/08).

Weryfikując forsowany w odwołaniu pogląd o zaistniałym uchybieniu w postaci błędu w ustaleniach faktycznych i stanowiącym powyższego konsekwencję wadliwym niezastosowaniu instytucji określonej w art. 109 § 5 u.s.p., Sąd Najwyższy dokonał oceny okoliczności przedmiotowych i podmiotowych czynu w świetle kwantyfikatorów wskazanych w przepisie art. 115 § 2 k.k. W rezultacie poczynionej analizy uznał natomiast, iż powyższe przekonują o zmniejszonej szkodliwości społecznej oraz korporacyjnej czynu (z tym jednak zastrzeżeniem, że powyższa nie osiąga poziomu granicy znikomości), jak również nieznacznym stopniu zawinienia obwinionego. Mimo zasadniczej zatem słuszności formułowanych przez obwinionego zarzutów, poczynić należy jednak w tym miejscu uwagę, iż podnoszone w części motywacyjnej odwołania okoliczności w postaci wieloletniego nienagannego przebiegu służby obwinionego i wysokiej sprawności sędziowskiej, niewątpliwie mające wpływ na wymiar kary, pozostają bez znaczenia z punktu widzenia oceny jego czynu jako przewinienia mniejszej wagi. Zgodzić należy się jednak, iż za okoliczności świadczące o łagodniejszym splocie wartościowanego zdarzenia oraz zmniejszające stopień karygodności czynu uznać należy jednostkowy i nieumyślny charakter uchybienia, ponadprzeciętne obciążenie obwinionego obowiązkami orzeczniczymi, a nadto wprowadzony stan epidemii i związany z powyższym fakt orzekania w szczególnym warunkach sanitarnych. Sąd a quo nadmiernie wysoką rangę przyznał okoliczności w postaci rodzaju naruszonego dobra, na którym - w zasadzie jako jedynym faktorze - oparł tezę

o stopniu szkodliwości przypisanego obwinionemu czynu i zasadniczo wykluczył możliwość uznania analizowanego zachowania za przypadek mniejszej wagi, nadając powyższej okoliczności priorytetowy i dominujący charakter. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia prowadzi nadto do wniosku, iż w nieuzasadniony sposób zaniżono wartość pozostałych kwantyfikatorów. Sąd I instancji umniejszył znaczenie dla oceny zachowania obwinionego wprowadzonego stanu zagrożenia epidemiologicznego, a następnie stanu epidemii, których ustanowienie miało natomiast niepodważalny wpływ na sposób funkcjonowania całego wymiaru sprawiedliwości. Na gruncie niniejszej sprawy co najmniej niedostatecznie rozważono również kwestię zawinienia. Zważyć należy, iż wprowadzie nadmiar obciążających obowiązków nie wyłącza jego winy, jednakże w sposób oczywisty ma znaczenie dla oceny jego stopnia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2017 r., sygn. akt SNO 6/17, LEX nr 2288135). Treść art. 115 § 2 k.k. zakłada natomiast „równowartość wszystkich elementów oceny społecznej doniosłości czynu” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2023 r., II KK 186/22, LEX nr 3578825). Prawidłowy proces dokonywania oceny możliwości skorzystania z instytucji przypadku mniejszej wagi winien zatem uwzględnić więc całokształt okoliczności podmiotowo-przedmiotowych rzutujących na ocenę zachowania.

Kompleksowa ocena znamion przedmiotowych i podmiotowych przewinienia dyscyplinarnego prowadzi zatem do przekonania, iż popełnione przez obwinionego przewinienie dyscyplinarne spełnia kryteria uznania jego zachowania za przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi. Właściwa bowiem ocena powołanych uprzednio okoliczności pozwala na powzięcie przekonania o zmniejszonej szkodliwości społecznej oraz szkodliwości dla służby przypisanego czynu i nieznacznego stopnia zawinienia.

Przyjęcie uprzywilejowanej kwalifikacji prawnej nakazywało zatem rozważenie kwestii kary. Kształtując swoje rozstrzygnięcie Sąd Najwyższy - kierując się zarówno względami ogólnoprewencyjnymi, jak również koniecznością zapewnienia ochrony prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości – za wystarczającą reakcję na popełnione przez obwinionego przewinienie przyjął samo uznanie winy obwinionego z odstąpieniem od wymierzenia kary. Powyższa reakcja w realiach rozpoznawanej sprawy jawi się jako sprawiedliwa, adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a nadto czyniąca zadość wszystkim celom przewidzianym w art. 53 k.k. W przekonaniu Sądu Najwyższego sam bowiem fakt wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w niniejszej sprawie stanowił realną i wystarczającą dolegliwość dla obwinionego, tworząc jednocześnie możliwość osiągnięcia korzystnych efektów zapobiegawczych i poprawczych w jego

zachowaniu. Postawienie obwinionego sędziego w stan obwinienia powinien jednocześnie uczulić go na konieczność należytego sprawowania obowiązków służbowych.

Uznanie zasadniczej słuszności zarzutów podniesionych w odwołaniu obwinionego w konsekwencji doprowadziło tym samym do zdezaktualizowania wprost przeciwnego zarzutu zawartego w odwołaniu Krajowej Rady Sądownictwa, tj. rażącej niewspółmierności (łagodności) kary.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku, kosztami postępowania dyscyplinarnego za postępowanie odwoławcze obciążając Skarb Państwa w oparciu o art. 133 ustawy u.s.p.

[M. T.]

[a.ł.]

Marek Dobrowolski Wiesław Kozielowicz Radosław Jeż